

# R

Marta Zielińska, IBL PAN

## ROMANTYCY NA MAPACH

### Miejsca narodzin, nauki i śmierci

Pierwszy mój projekt mapy miał na celu zaznaczenie miejsc narodzin i śmierci polskich romantyków. Towarzyszyło mu intuicyjne przekonanie, że da się w ten sposób pokazać nienaturalnie duże odległości oddzielające punkty wyjścia i punkty dojścia tej literackiej formacji. Początkowo zakładałam, że będzie to mapa wspólna dla całej epoki, a uwzględniająca najważniejsze nazwiska twórców krajowych i emigracyjnych. Na tej wstępnej liście nie znaleźli się, poza nielicznymi wyjątkami, publicyści, historycy i filozofowie, czyli ci, którzy nie mieli w swym dorobku utworów zaliczanych do literatury pięknej. Szybko wszak doszłam do wniosku, że umieszczenie wszystkich pisarzy na jednej mapie rozmyje fenomen emigracji po powstaniu listopadowym, stąd też powstała konieczność podziału na pokolenia. Normalnie przyjęło się mówić o trzech pokoleniach romantyków, jednak postanowiłam podzielić ich tylko na dwa, tych urodzonych między 1795 i 1815 oraz między 1816 i 1835. W ten sposób pierwsze pokolenie objęło wszystkie osoby, które mogły wziąć udział w powstaniu (te z najmłodszych roczników rzecz jasna mniej licznie).

Oddzielnym problemem był wybór mapy, na jakiej powinno to zostać zrobione, gdyż w ciągu dwudziestolecia 1795–1815 granice na ziemiach Rzeczypospolitej zmieniały się kilkakrotnie. Ostatecznie mapa moja obrazuje tereny Polski przedrozbiorowej z zaznaczonymi trzema rozbiorami oraz pokongresowymi granicami Królestwa Polskiego z roku 1815. Ten wybór zdecydował jednocześnie o tym, że miejsca śmierci, obejmujące swym zasięgiem całą Europę i kilka krajów pozaeuropejskich, musiały zostać umieszczone na mapach osobnych, gdyż inaczej obraz byłby nieczytelny.

Mapy powstałe na podstawie wymienionych tu kryteriów ujawniły, że wbrew intuicyjnym przeświadczeniom, procent zmarłych na emigracji pisarzy pierwszego pokolenia wcale nie jest duży. Ci którzy żyli dłużej, wracali na stare lata w rodzinne strony na mocy amnestii, bądź też osiedlali się w Galicji. Na 119 osób tylko 22% zmarło na emigracji, a 6% na terenie Rosji (3% w Petersburgu, reszta na zesłaniu).

Ten fakt przesądził o tym, że zdecydowałam się poszerzyć moją pierwotną listę o wszystkich tych, którzy swoimi pracami filozoficznymi, publicystycznymi, krytycznymi, historycznymi czy pamiątkarskimi tworzyli klimat umysłowy romantycznej epoki. W ten sposób spis utworzony na podstawie Nowego Korbuta objął 171 nazwisk pierwszego pokolenia (dodałam 52 nazwiska) i 102 drugiego (dodane 11). Ciekawa okazała się ta dodana grupa filozofów, publicystów i krytyków pierwszego pokolenia. Tu tylko 26 osób zmarło w kraju, 25 osób na emigracji, jedna w Rosji, a na zesłaniu nikt. Ten rozkład procentowy

pokazuje, jak ważna była to grupa w życiu intelektualnym tego pokolenia. W drugim pokoleniu (102 osoby) poza krajem zmarło 20 (19 w Europie Zachodniej, jedna w Petersburgu).

Uderzać musi niemal o połowę mniejsza liczba twórców drugiego pokolenia. Aby unać przyczyny tego stanu rzeczy, postanowiłam zamieścić na mapach miejsc urodzenia również miejsca, w których przyszli pisarze chodzili do szkół powszechnych i średnich. Uniwersytetów nie uwzględniłam, ponieważ nie wszyscy je kończyli, a poza tym o wyższym wykształceniu przesądzała możliwość wcześniejszej nauki, toteż właśnie te pierwsze szkoły uznałam za ważniejsze. Na mapach zostały zaznaczone tylko te, do których uczęszczały przynajmniej dwie osoby z moich list. Oczywiście bywały wypadki, że jedna osoba chodziła do wielu szkół, wtedy wszystkie owe miejsca odznaczałam na roboczej mapie. Na marginesie warto zauważyć, że w pierwszym pokoleniu prawie wszyscy mężczyźni uczyli się w szkołach (wyjątkiem jest tu Fredro), spośród piszących kobiet tylko jedna uczęszczała na pensję (Paulina Wilkońska). W drugim pokoleniu procent pensjonarek znacznie się powiększył.

W efekcie powstały cztery mapy, składające się na obraz całej epoki. Dwie pokazujące miejsca urodzenia i nauki, dwie miejsca śmierci.

Mapy te stwarzają wiele możliwości lektury i nie sędzę, by mój tekst mógł je wyczerpać.

Porównanie miejsc urodzenia dwóch pokoleń (mapa 1 i 2) pokazuje, jak drastycznie zmniejszyła się liczba pisarzy, szczególnie pochodzących z Litwy i Białorusi, czyli z ziem zaboru rosyjskiego. Dla pierwszego pokolenia była to kolebka romantyzmu, dla drugiego teren największych politycznych prześladowań. Widać zarazem znaczący wzrost roli Warszawy w drugim pokoleniu. Uwagę zwracają też duże ośrodki szkolne na pierwszej mapie (Krzemieniec, Wilno, Winnica, Humań), na drugiej (poza Warszawą i Galicją) są one już w zaniku. Ma rację Daniel Beauvois (*Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, Lublin 1991) twierdząc, że romantyzm powstał na podwalinach myśli Oświecenia, zmaterializowanej w efektach pracy Komisji Edukacji Narodowej. Późniejszy zanik szkół wiąże się z zaczynającym się już od 1815 roku procesem zaostrzania kursu przez władze rosyjskie, który po roku 1831 kończy się likwidacją wielu placówek (np. kadra liceum krzemienieckiego przeniesiona do Kijowa, dała początek tamtejszemu uniwersytetowi).

Dwie te mapy mogą służyć nie tylko do analizy geograficzno-socjologicznej. Są one ilustracją realnej przestrzeni, w której wyrosli pisarze. Naszym zadaniem byłoby pokazanie, czy proporcje przestrzeni wyobrażonej, zawartej w romantycznej literaturze, odzwierciedlają ten stan rzeczy, czy też są tam inne dominanty, zależne od obrazów narzuconych przez wieszczów. Na mapach obu pokoleń wyraźna jest też stała i duża rola Ukrainy, gdy tymczasem Litwa i Nowogródzczyzna odznacza się tylko w pierwszym.

Innych refleksji dostarczają mapy miejsc śmierci romantyków (mapa 3 i 4). Poza emigracją, o której była już mowa, wart odnotowania jest fakt, że jedynie w pierwszym pokoleniu 7 osób zmarło poza Europą.

Zauważalną tendencją i w jednym, i w drugim pokoleniu jest rola miast, jako miejsc ostatecznego osiedlenia. Na mapie pierwszego pokolenia tych miast jest więcej: Warszawa, Kraków, Paryż, Lwów, Poznań, Rzym; w drugim oprócz Warszawy zostaje Kraków, Lwów i Paryż.

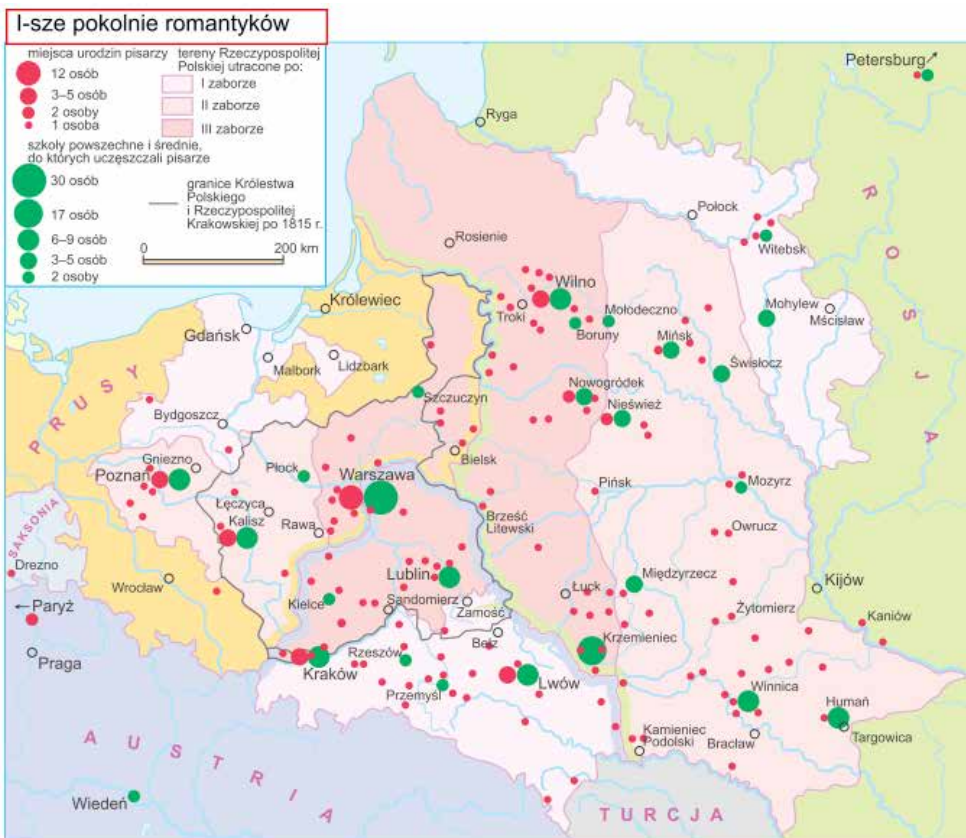
Na wszystkich czterech mapach najbardziej rzuca się w oczy systematyczny wzrost znaczenia Warszawy jako miejsca urodzenia, nauki i działalności twórców. Spada natomiast znaczenie prowincji.

Zaskakująca może się wydać na tych mapach niewielka liczba osób zmarłych na zesłaniu. Dowodzi to tylko tego, iż ci pisarze, co zsyłki doświadczyli, zdążyli na starość wrócić do ojczyzny lub przedostać się na emigrację. Że nie jest to reguła, dotycząca wszystkich, przekonuje słownik zesłańców Wiktorii Śliwowskiej (*Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik*, 1998). Wobec ogólnej liczby zesłanych Polaków, którzy nie dożyli powrotu do kraju, mała wśród nich liczba pisarzy, to fakt znaczący. Podobnie rzecz się ma z emigracją. Nie literaci byli w niej największą grupą. Chociaż najbardziej widoczni, nadawali ton epoce, to jednak ich biografie nie w pełni odzwierciedlają losy ówczesnej polskiej zbiorowości.

Inna sprawa, że moje cztery mapy nie pokazują wszystkiego, co chciałoby się zobaczyć. Należałoby je uzupełnić o jeszcze jedną przynajmniej mapę, pokazującą miejsca emigracji i miejsca pobytu (przymusowego lub dobrowolnego) w Rosji.

### Miejsca urodzin i nauki

Mapa 1



© Wydawnictwo Kartograficzne Polkart Michał Siwicki

Mapa 2



© Wydawnictwo Kartograficzne Polkart Michał Siwicki

**Miejsca śmierci**

Mapa 3

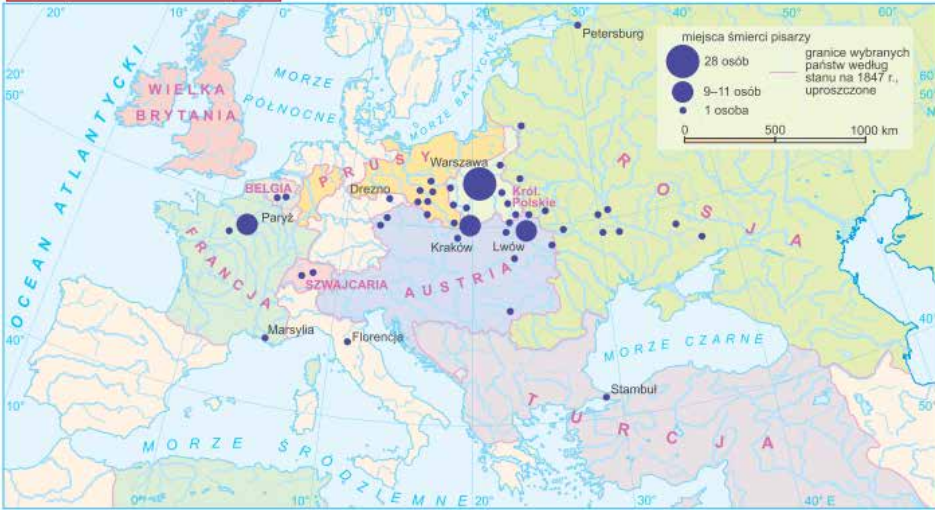


© Wydawnictwo Kartograficzne Polkart Michał Siwicki



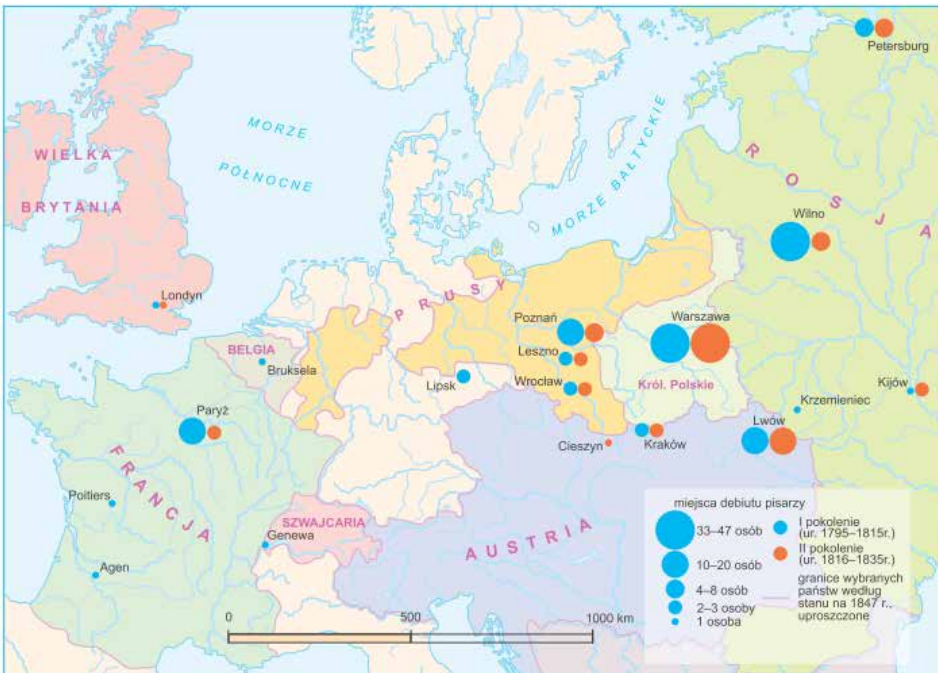
Mapa 4

**II-gie pokolenie romantyków**



© Wydawnictwo Kartograficzne Polkart Michał Siwicki

**Debiuty romantyków – miejsca, daty, liczby**

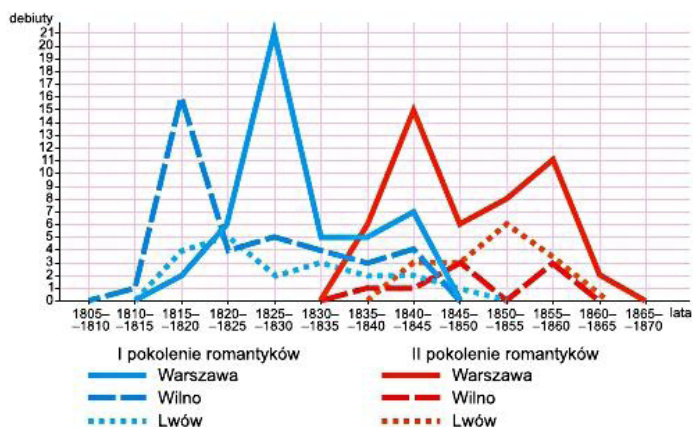


© Wydawnictwo Kartograficzne Polkart Michał Siwicki

W celu stworzenia mapy debiutów romantyków posłużyłam się biogramami z *Nowego Korbuta*, uwzględniając 221 nazwisk. Podobnie jak w przypadku map urodzin i śmierci romantyków zastosowałam podział na dwa „pokolenia” Pierwsze urodzone w l. 1795–1815, drugie 1816–1835. Cezurę stanowiło powstanie listopadowe, w którym przedstawiciele pierwszego pokolenia mogli – z racji wieku – wziąć udział. W kilku przypadkach do listy dołączyły osoby nie mieszczące się w tych granicach, jak np. Ignacy Chodźko (ur. 1794), czy Walerian Łoziński (ur. 1837). Decydował wtedy rodzaj i czas uprawianej twórczości. Na mapie i wykresach znalazły się w różnych konfiguracjach cztery podstawowe informacje: data i miejsce debiutu, wiek debiutanta oraz jego przynależność pokoleniowa.

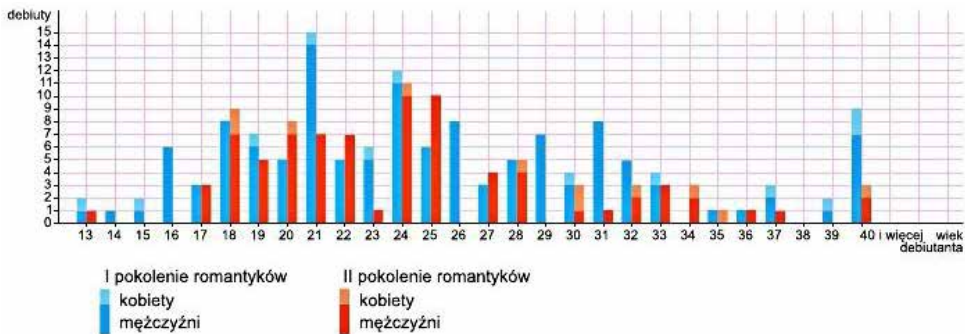
Debiut dla każdego twórcy jest momentem przełomowym, nadaje jego pracy wymiar społeczny, decyduje o obecności w życiu literackim, określa dalsze zainteresowania zawodowe. Są to jakby narodziny autora. Pokolenie romantyków było pierwszym, które rozpoczynało swoją karierę w czasie nie już rozwiniętego czasopiśmiennictwa. Zatem przed wydrukowaniem pierwszego własnego tomiku (zazwyczaj na własny koszt lub w drodze rozpisanej prenumeraty) mogło dać się poznać czytelnikom publikacją prasową. Tak debiutowała znakomita większość pisarzy obu romantycznych pokoleń.

Pierwszą rzeczą widoczną na mapie Europy jest duży rozrzut terytorialny tych miejsc. Od Petersburga na północy do Agen na południu, (gdzie w tzw. depôt rząd francuski rozmieszczał żołnierzy powstania listopadowego) jest w prostej linii prawie 3000 km. Ale i bliżej oprócz ośrodków znanych są mniejsze, jak np. Leszno, Cieszyn Krzemieniec. Co zatem decydowało o wyborze miejsca debiutu? Najczęściej oczywiście miejsce zamieszkania. Ale nie zawsze. Także przyjaciele, ponieważ mogli ułatwić druk debiutantowi w pismach, z którymi współpracowali. Taki związek łączył np. autorów litewskich z kijowską „Gwiazdą”. Z kolei większe miasta miały liczniejsze czasopisma i tam łatwiej było publikować młodemu autorowi. Np. w Warszawie „Wanda”, „Motyl” czy „Nadwiślanin” chętnie przyjmowały prace debiutantów. Poza tym druk w prasie warszawskiej przynosił większy prestiż i otwierał dalsze możliwości publikacji.



Jednak samo uwidocznienie na mapie miejsc debiutu nie pokazuje, jaki miały one związek z czasem historycznym, również wpływającym na decyzje piszących. Ten proces przedstawiony został na wykresie, gdzie uwzględnione zostały trzy miasta, w których od-

notowano najwięcej debiutów: Wilno, Warszawa i Lwów. Wykres ten potwierdza znaną z historii literatury tezę o dominującej roli Wilna w narodzinach polskiego romantyzmu. To tam w latach 1815–1820 debiutowało najwięcej poetów i pisarzy – w tym czasie Warszawa zdominowana przez klasyków plasowała się najniżej w tej grupie. Dopiero po roku 1820, kiedy do stolicy Królestwa zaczęli napływać młodzi absolwenci z prowincji, zwłaszcza z ziem zabranych, sytuacja się odwróciła, a w roku 1830, roku wybuchu powstania listopadowego, Warszawa przeżyła szczyt debiutów wykraczający poza średnią statystyczną – na tym wykresie widać wyraźnie rewolucyjne wrzenie. Powstanie potrzebowało poetów, a młodych ośmieliło do publicznego wyrażania swoich uczuć. Wtedy właśnie debiutował m.in. Słowacki (1830) i Garczyński (1831). Ciekawe są też na wykresie lata drugiego szczytu warszawskiego: 1840–1845. Gdyby zsumować późne debiuty pierwszego pokolenia z tymi drugiego, wchodzącego już od paru lat na literackie forum, to byłoby ich o jeden więcej niż w roku 1830. Nie ma tu wszakże mowy o nasilonych rewolucyjnych nastrojach: po prostu aktywne są wówczas oba pokolenia, a przy tym Warszawa się rozrasta i przyciąga nowych ludzi, potrzebnych do pracy. Są to oczywiście warunki sprzyjające powstawaniu organizacji spiskowych, ale liczba tych organizacji zwiększy się nieco później – w drugiej połowie lat 40. i bez widocznej korelacji z debiutami literackimi. Dopiero po śmierci Mikołaja I w 1855 wyraźny znów szczyt debiutów, już tylko drugiego pokolenia, oznacza wzrost wolnościowych nastrojów, prowadzących do powstania styczniowego.



Ostatni wykres powstał niejako przy okazji. Obrazuje liczbę debiutów w poszczególnych grupach wiekowych obu pokoleń, z dodatkowym podziałem na kobiety i mężczyzn. Widać tu przewagę liczebną twórców pierwszego pokolenia i większą jego aktywność, zaczynając od najmłodszych grup wiekowych po najstarsze. Miało to związek z rozwojem polskiego szkolnictwa średniego i wyższego na bazie programów KEN w czasach Aleksandra I oraz z fermentem politycznym Królestwa Kongresowego, promieniującym na pozostałe zabory. Apogeum tych procesów stanowiło powstanie listopadowe i intensywne życie umysłowe popowstaniowej emigracji. Drugie pokolenie zastało ograniczenie swobód politycznych i likwidację najlepszych szkół w epoce paskiewiczowskiej – co wpłynęło na obniżenie jego aktywności.